

Sygn. akt I ACa 383/15

I ACz 498/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Wiesława Kuberska (spr .)

Sędziowie : S A (...)

S A Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko **A. G.**

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego **A. G.**

przeciwko **S. B.**

o ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 189/14

oraz zażalenia pozwanego- powoda wzajemnego na postanowienie zawarte w punkcie 2 rozstrzygnięcia odnoszącego się do powództwa wzajemnego

I. z apelacji S. B. zmienia zaskarżony wyrok w zakresie odnoszącym się do powództwa głównego na następujący:

„zasądza od A. G. na rzecz S. B. kwotę 153.013,30 (sto pięćdziesiąt trzy tysiące trzynaście i 30/100) zł z ustawowymi odsetkami od 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 11.268 (jedenaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt osiem) zł z tytułu zwrotu kosztów procesu”;

II. oddala apelację A. G. w całości;

III. z zażalenia A. G. zmienia zaskarżony wyrok

w punkcie 2 rozstrzygnięcia odnoszącego się do powództwa wzajemnego w ten sposób, że zasądzoną z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 7.217 zł obniża do kwoty 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) zł ;

IV. zasądza od A. G. na rzecz S. B. kwotę 8.438 (osiem tysięcy czterysta trzydzieści osiem) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

V. nie obciąża S. B. kosztami postępowania zażaleniewego.

Sygn. akt I A Ca 383/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 lutego 2014 r. S. B. wniósł o zasądzenie od A. G. kwoty 153.013,30 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kwoty 3.617zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że domaga się zapłaty kary umownej wynikającej z zawartej w dniu 20 lutego 2013 r. przez strony umowy, zgodnie z którą firmy z branży meblarskiej, w których pozwany jest właścicielem lub współnikiem, udziałowcem, pracownikiem, pełni lub pełnił jakiejkolwiek funkcje miały kupować od powoda towar za kwotę 35.000 zł miesięcznie netto we wszystkich miesiącach obowiązywania umowy w zamian za wyrażenie zgody przez powoda na zawarcie układu w postępowaniu upadłościowym spółki, której pozwany jest współnikiem. Pozwany nie zapłacił powodowi kary umownej naliczonej za okres od lutego 2013 r. do września 2013 r., pomimo wcześniejszego wezwania do zapłaty.

W odpowiedzi na pozew A. G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany potwierdził okoliczności zawarcia umowy w dniu 20 marca 2013 r., ale zakwestionował podstawę żądania powoda wskazując, że nie poniósł on żadnej szkody w wyniku zawarcia przedmiotowej umowy. Pozwany wskazał, że po jej zawarciu wartość wszystkich towarów kupionych przez spółkę objętą umową wyniosła w 2013 r. łącznie 747.563,75 zł, co w przeliczeniu na miesiąc daje kwotę w przybliżeniu 63.297 zł, a więc prawie dwukrotnie wyższą od ustalonej w umowie. Z ostrożności procesowej na wypadek przyjęcia przez Sąd, że powód poniósł szkodę, pozwany wniósł o zmniejszenie wysokości kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. wskazując, że powód często nie posiadał w magazynie wystarczającej ilości tkaniny, jaką zamawiał pozwany, przez co nie mógł terminowo wywiązywać się z umów zawartych z odbiorcami jego produktów. Ponadto pozwany wskazał, że dostarczane mu przez powoda tkaniny często były wadliwe, co zmuszało współpracujące spółki, które zajmują się produkcją i sprzedażą mebli, do uwzględniania zgłaszanych reklamacji, naprawy mebli albo wymiany na nowe i ponoszenia związanych z tym znacznych kosztów. W ocenie pozwanego wysuwane przez powoda roszczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie zasługuje na uwzględnienie.

Pismem złożonym w dniu 27 maja 2014 r. A. G. złożył pozew wzajemny przeciwko S. B. domagając się zmiany zawartej przez strony umowy z dnia 20 lutego 2013 r. poprzez zmniejszenie świadczenia A. G. w ten sposób, że będzie on zobowiązany do zakupu od S. B. przez siebie lub firmy, opisane w umowie, towaru za kwotę 5.000 zł miesięcznie netto, a także zmniejszenie ustalonej kary umownej w ten sposób, że będzie ona wynosić równowartość różnicy między kwotą 5.000 zł, a wartością towarów zakupionych przez A. G. u powoda w danym miesiącu, ewentualnie w przypadku uznania, że zmniejszenie świadczenia jest nadmiernie utrudnione, wniósł o unieważnienie zawartej przez strony umowy. Ponadto domagał się zasądzenia od powoda (pозwanego wzajemnego) kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zasadniczo powtórzył zarzuty podniesione w odpowiedzi na pozew dodatkowo wskazując, że zawierając przedmiotową umowę powód wykorzystał przymusowe położenie kontrahenta.

Powód wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości i obciążenie pozwanego (powoda wzajemnego) kosztami procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sąd I instancji z powództwa głównego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38.253,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, oddalił

powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 105 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu; oddalił w całości powództwo wzajemne i zasądził od A. G. na rzecz S. B. kwotę 7.217 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nie obciążył powoda wzajemnego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

(wyrok – k. 185)

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących okoliczności faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela w całości i uznaje za własne.

A. G. jest współnikiem w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa o nazwie Fabryka (...) oraz w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie G. (...) z siedzibą w K.. Powód S. B. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (...) w O. współpracował ze spółkami, w których współnikiem jest pozwany, dostarczając tkaniny do produkowanych przez nie mebli tapicerowanych. Sąd Rejonowy we Wrocławiu dla W. postanowieniem z dnia 8 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt VIII GUp 31/12 ogłosił upadłość z możliwością zawarcia układu Fabryki (...) sp. z o.o. sp. k. w K.. Powód (pozwany wzajemnie) był uczestnikiem tego postępowania, jako wierzyciel upadłego. Aktualnie sąd upadłościowy uchylił układ (postanowienie z dnia 19 marca 2014 roku i toczy się postępowanie upadłościowe w celu likwidacji, w trakcie którego powód zgłosił swoją wierzytelność.

Na chwilę ogłoszenia upadłości zobowiązania upadłego względem powoda (pozwanego wzajemnie) wyniosły 158.963,78 zł. Pozwany (powód wzajemny) zaproponował powodowi (pozwanemu wzajemnie) i innym kontrahentom spłatę zadłużenia zredukowanego o 40 % w ciągu 4 lat. S. B. nie zgodził się i przedstawił swoje warunki. W dniu 20 lutego 2013 r. S. B., jako wierzyciel upadłego zawarł z A. G. umowę, na mocy której zobowiązał się do głosowania za układem. W zamian za to firmy, w których A. G. jest właścicielem lub współnikiem, udziałowcem, pracownikiem, pełni lub pełnił jakiejkolwiek funkcje, miały kupować od powoda (pozwanego wzajemnie) tkaninę powlekaną PU w cenie stałej określonej w umowie w euro za minimalną łączną kwotę 35.000 zł miesięcznie netto. W § 3 umowy strony przewidziały karę umową w wysokości różnicy między kwotą 35 000 zł i wartością zakupionego w miesiącu towaru w przypadku naruszenia umowy przez pozwanego (powoda wzajemnego). Powód wywiązał się z zawartej umowy w zakresie głosowania i na zgromadzeniu wierzycieli w dniu 21 lutego 2013 r. głosował za układem.

W okresie od stycznia do września 2013 r. obroty handlowe między firmą powoda (pozwanego wzajemnie) a spółkami, w których imieniu zobowiązał się pozwany (powód wzajemny) do zakupu tkaniny powlekaną PU, wyniosły co do tego towaru łącznie 182.649 zł (Fabryka (...)) i 81.089,61 zł (G. (...)), a zatem spółki powiązane z pozwanym nie kupowały we wszystkich miesiącach obowiązywania umowy od powoda towaru za 35 000 zł. miesięcznie netto. Było to spowodowane między innymi tym, iż przedmiotowe spółki zalegały z zapłatą za dostarczony towar i wówczas wydanie kolejnych partii uzależnione było od podjęcia decyzji przez S. B. osobiście. W takiej sytuacji powód najczęściej zobowiązywał zamawiającego do uiszczenia kwoty zaliczkowej i polecał zrealizować zamówienie. Ponadto zdarzało się, że współpracujący z producentem mebli odbiorcy reklamowali towar i firmy związane z pozwanym (powodem wzajemnym) wymieniały w ramach reklamacji meble. Kontrola niemieckiego odbiorcy wykazała, że są różnice w jakości obicia. Białe obicie jest mocniejsze niż brązowe i przy szyciu powstawały wady powierzchni w postaci pęknięcia nici i powstawania fałd. Niemiecka firma zrezygnowała z współpracy z firmą pozwanego (powoda wzajemnego).

Na podstawie § 3 umowy z dnia 20 lutego 2013 r. powód (pozwany wzajemnie) naliczył pozwanemu (powodowi wzajemnemu) karę umowną w wysokości 153.013,30 zł za okres od 1 lutego 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. Kara umowa została pozwanemu (powodowi wzajemnemu) naliczona za miesiące, w których firmy z nim związane, wymienione w umowie, nie zakupiły od powoda (pozwanego wzajemnie) tkaniny powlekaną PU za kwotę, co najmniej 35 000 zł netto, co miało miejsce w następujących miesiącach: kwiecień 1.925,93 zł; lipiec 3.371,85 zł, sierpień 34.576,64 zł, wrzesień 32.954 zł, październik 30.364 zł, listopad 14.820,88 zł, grudzień 35.000 zł.

S. B. wzywał pozwanego (powoda wzajemnego) do zapłaty. W wezwaniu do zapłaty z dnia 10 listopada 2013 r. naliczył pozwanemu (powodowi wzajemnemu) kary umowne za okres od lutego 2013 r. do września 2013 r.

Pismem z dnia 27 września 2013 r. pozwany (powód wzajemny) wskazał, że żądanie zapłaty kary umownej jest bezpodstawne, ponieważ obroty obu spółek Fabryka (...) Sp. z o.o. Sp. k. w (...) Sp. z o.o. w K. na dzień 27 września 2013 r. wyniosły 627.469,92 zł brutto, czyli 56.682,02 zł netto miesięcznie, a zatem o 60 % więcej niż zadeklarowana kwota w umowie. Pismem z dnia 21 listopada 2013r. skierowanym do Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) pozwany (powód wzajemny) jako Prezes Fabryki (...) sp. z o.o. sp. k. w K. poinformował o reklamacjach kierowanych do niego przez niemieckich odbiorców, które były związane z jakością dostarczanego przez powoda (pozwanego wzajemnie) skaju do tapicerowania mebli, co spowodowało obniżenie produkcji modelu kanapy eksportowanej do Niemiec. Pozwany A. G. w niniejszej odpowiedzi oświadczył, że w konsekwencji Fabryka (...) Sp. z o.o. Sp. k. w K. wycofuje się z zadeklarowanego wcześniej poziomu zakupu towaru u powoda.

Pozwany (powód wzajemny) jest w trudnej sytuacji finansowej, ma wysokie zobowiązania kredytowe, a przeciwko niemu toczą się liczne egzekucje.

Oceniając materiał dowodowy Sąd a quo odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego (powoda wzajemnego) oraz zeznaniom świadków M. G. (1) i R. M., że pozwany (powód wzajemny) zgłaszał powodowi (pozwanemu wzajemnie) reklamacje oraz zeznaniom świadka M. G. (2) w zakresie twierdzeń, że odsyłano powodowi (pozwanemu wzajemnie) wadliwy towar w postaci rolek z tkaniną. W tym zakresie wzajemnie potwierdzają się zeznania powoda (pozwanego wzajemnie) i świadków K. B., P. K., którzy wskazują, iż pozwany nie zgłaszał żadnej formalnej reklamacji, a jedynie przesłał pisma reklamacyjne niemieckiego odbiorcy mebli. Potwierdzają to dokumenty załączone także przez A. G., z których wynika, że dopiero po wystąpieniu przez powoda z żądaniem uiszczenia kar umownych nastąpiła wymiana korespondencji dotyczącej wad materiału czy nieterminowości dostaw.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 483 § 1 k.c., przewidującego możliwość zastrzeżenia w umowie kary umownej celem naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Zgodnie zaś z treścią art. 484 § 1 zd. 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Powód realizując obowiązek z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wykazał, że w dochodzonym okresie od lutego do końca grudnia 2013 r. firmy powiązane z pozwanym zakupiły od niego przedmiotową tkaninę w poszczególnych miesiącach w ilościach nieodpowiadających poziomowi 35.000 zł miesięcznie. Braki wystąpiły w kwietniu oraz od lipca do grudnia 2013 r. Łączna kwota brakującej według umowy w poszczególnych miesiącach sprzedaży wyniosła 153.013,30 zł, przy czym nie ma znaczenia, że ogólne obroty handlowe pomiędzy stronami przekroczyły umówione limity, gdyż umowa dotyczyła jedynie zakupu konkretnej tkaniny PU, co nie wykluczało współpracy stron w zakresie innych towarów, ale już według cen rynkowych i bez regulacji dotyczących ilości towaru i zastrzeżenia kar umownych. W związku z tym powód (pozwany wzajemnie) wykazał prawidłowość wyliczenia kary umownej. Zdaniem Sądu I instancji w tym okresie powód utracił wyższą marżę niż uzyskałby na rynku, gdyż stała cena miała mu zapewnić wyższy zysk ze sprzedaży, który zrekompensowałby mu ograniczenie należności zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym firmy pozwanego (powoda wzajemnego) i stanowi to jego szkodę.

Za nietrafny Sąd I instancji uznał zarzut pozwanego, że powód opóźniał realizację sprzedaży zamówionego towaru z uwagi na braki w magazynie i braki płatności za już dostarczony towar. Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotowa umowa nie modyfikowała postanowień umowy sprzedaży w ten sposób, że zwalniała pozwanego z obowiązku zapłaty ceny za dostarczony towar, a zatem do obowiązków pozwanego (a raczej spółek, w imieniu których podjął zobowiązanie) obok zamówienia i odebrania wymaganej ilości towaru należało także zapłacenie powodowi umówionej ceny. Powód ostatecznie dostarczał pozwanemu zamówiony towar po uiszczeniu przez niego określonej części ceny za już sprzedany towar. Ponadto pozwany (powód wzajemny) nie wykazał, za jaką kwotę zamówił towar, którego rzekomo nie otrzymał z powodu braku towaru w magazynach powoda (pozwanego wzajemnie), co miałoby wpływ na powstanie niedoboru w zamówieniach i skutkowałoby powstaniem obowiązku zapłaty kary umownej.

Wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu zastrzeżenia kar rażąco wygórowanych i żądania zastosowania art. 484 § 2 k.c. Sąd a quo przyjął, że jest on nietrafny, jednakże za zasadne zostało uznane żądanie miarkowania wysokości

kary umownej. W ocenie Sądu Okręgowego przemawia za tym stosunek wartości przedmiotu umowy do wysokości kar umownych. Kara umowna wynosi bowiem 153.013,30 zł, która to kwota nie obrazuje w żaden sposób wysokości szkody powoda. Zysk oczekiwany przez Firmę (...) nie obejmował 100% kwoty, za którą firmy pozwanej miały nabyć tkaninę PU, a jedynie marżę należną pośrednikowi przy takich transakcjach. Zdaniem Sądu a quo nie można pominąć faktu, że w zakresie w jakim nie doszło do zakupu powód utracił wprawdzie swoją marżę, ale nie poniósł żadnych kosztów. Ponadto firmy powiązane z pozwanym w niektórych miesiącach zakupiły od powoda (pozwanego wzajemnie) przedmiotowy towar za wyższą kwotę niż minimalna określona umową, co jednak zgodnie z treścią umowy nie było zaliczane na poczet pomniejszenia kary umownej w innym miesiącu (taka sytuacja miała miejsce w lutym, w marcu i w maju 2013 r.) Sąd także podkreślił, że choć nie było to przedmiotem niniejszej umowy, to firmy powiązane z pozwanym (powodem wzajemnym) dokonały od powoda (pozwanego wzajemnie) zakupu innych towarów za znaczne kwoty. Dodatkowo stała cena zaproponowana przez powoda (pozwanego wzajemnie) była wyższa niż rynkowa, a cena rynkowa później jeszcze spadła.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 484 § 2 k.c. i z tego powodu należało odpowiednio kwotę kary umownej obniżyć do 25 % wyliczonej kary, a więc do kwoty 38.283,30 zł, którą Sąd Okręgowy zasądził oddalając powództwo główne w pozostałym zakresie.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego Sąd a quo ocenił, że jest ono niezasadne. W sprawie nie zachodziły okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 388 k.c., gdyż w sprawie mamy do czynienia z obu stron z profesjonalistami działającymi w swojej branży wiele lat, których firmy współpracują ze sobą, a ich specjaliści analizowali zawartą umowę. Zarówno powód wzajemny A. G., jak i osoby zarządzające obecnie jego firmami, przyznali że sporna umowa została zawarta w okresie, kiedy tkanina, której dotyczyła, cieszyła się dużą popularnością na rynku, a kontrakt z zagranicznym odbiorcą zabezpieczał jej opłacalność. Ryzyko gospodarcze, jakie istnieje przy tego rodzaju umowach nie może uzasadniać zastosowania art. 388 k.c. i przyjęcia nieważności umowy. Nie zaistniały również okoliczności dla zastosowania art. 358¹ § 3 k.c.

W ramach powództwa głównego Sąd I instancji mając na uwadze wynik sprawy, w której pozwany przegrał proces w 25 % i wygrał w 75%, orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi strony proporcjonalnie do wyniku sprawy. Całość kosztów sprawy głównej wynosiła 14.885 zł, na które składało się wynagrodzenie pełnomocników stron 2 x 3.600 zł i opłaty od pełnomocnictwa 2 x 17 zł oraz 7.651 zł opłaty od pozwu. Pozwany powinien ponieść koszty w kwocie 3.722 zł (14.885 zł x 25 %), a poniósł koszty własnego pełnomocnika w kwocie 3.617 zł, a więc Sąd zasądził do pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w kwocie 105 zł (3.722 zł – 3.617 zł).

Natomiast rozliczając koszty związane z powództwem wzajemnym Sąd zastosował przepisy art. 98 k.p.c. z zw. z art. 102 k.p.c. Powód wzajemny w całości przegrał sprawę i powinien w całości ponieść koszty sądowe. Uwzględniając jednak trudną sytuację finansową powoda wzajemnego wynikającą z wysokich kredytów i licznych egzekucji Sąd nie obciążył go kosztami sądowymi wynikającymi wyłącznie z wysokiej opłaty od pozwu poza uiszczonymi przy jego wniesieniu. Sąd zasądził jednak od powoda wzajemnego na rzecz pozwanego wzajemnie zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł, na które składa się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 7.200 zł obliczone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

(uzasadnienie wyroku – k. 191 – 196)

Apelacje od wyroku wniosły obie strony.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa głównego i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym zakresie, tj. co do punktu 2 i 3 orzekających o powództwie głównym. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie swobodnej oceny dowodów poprzez ustalenie, że w sprawie zaistniały przesłanki do miarkowania kary umownej i jej ustalenie na wysokości 25% wartości umownej;

2. naruszenie prawa materialnego w postaci;

- art. 484 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie tylko części kary umownej;

- art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zmiarkowanie kary umownej o 75%.

W konkluzji apelujący powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa głównego w całości wraz z zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje.

(apelacja powoda – k. 222 – 225)

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części dotyczącej uwzględnienia powództwa głównego i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym zakresie, tj. co do punktu 1 i 3 orzekających o powództwie głównym. Skarżący zarzucił wyrokowi:

- naruszenie przepisów prawa procesowego wskutek niewłaściwego zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału procesowego i przyjęcie, że okoliczności sprawy uzasadniają zmniejszenie kary umownej jedynie o 75%, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że w ogóle nie było podstaw do naliczenia kary umownej;

- naruszenie przepisów prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania art. 65 k.c. i dokonanie wadliwej wykładni umowy z dnia 20 lutego 2012 r. bez uwzględnienia okoliczności jej zawarcia, zasad współżycia społecznego oraz zgodnego zamiaru i celu stron;

- naruszenie przepisów prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania art. 484 § 1 k.c. poprzez niedostateczne zmniejszenie kary umownej i nieuwzględnienie faktu wykonania zobowiązania przez pozwanego w znacznej części.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości powództwa głównego oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

(apelacja pozwanego – k. 231 – 236)

Sąd Apelacyjny zaważył co następuje.

Apelacja powoda okazała się zasadna w całości, natomiast apelacja pozwanego jest w całości nietrafna.

W pierwszej kolejności Sąd ad quem pragnie podnieść, że obie apelacje – mimo, że sporządzone przez zawodowych pełnomocników – jedynie pozornie odwołują się do zarzutów o charakterze naruszenia prawa procesowego, a w istocie nie zawierają takich zarzutów. Żadna ze stron nie zakwestionowała żadnego konkretnego ustalenia faktycznego poczynionego przez Sąd a quo, w rzeczywistości odwołując się jedynie do kwestii oceny jurydycznej poczynionych ustaleń faktycznych. I tak, nie może być potraktowany, jako zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów pierwszy zarzut apelacji powoda, gdyż w rzeczywistości strona powodowa nie kwestionuje w nim żadnego ustalonego faktu, a jedynie ocenę, że zaistniałe w sprawie fakty odpowiadają przesłankom z art. 484 § 2 k.c. A zatem jest to kwestia subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod konkretną normę prawa materialnego, a nie kwestia ustalania okoliczności faktycznych. Podobnie należy ocenić zarzut apelacji pozwanego odwołujący się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału procesowego i przyjęcie, że okoliczności sprawy uzasadniają zmniejszenie kary umownej jedynie o 75%, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że w ogóle nie było podstaw do naliczenia kary umownej. Strona pozwana nie wskazuje w istocie na czym polega błędność ustaleń faktycznych dotyczących relacji pomiędzy stronami, treści umowy, obrotów handlowych i innych okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia w tej sprawie. W rzeczywistości i ten zarzut sprowadza się do zastosowania art. 483 k.c. oraz art. 484

§ 1 i 2 k.c., podobnie, jak zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez odwoływanie się do zasad współżycia społecznego i celu zawartej umowy.

Reasumując, obie strony starają się wykazać, że ustalony w sprawie stan faktyczny – bez jego zmiany – powinien, w ocenie powoda doprowadzić do uwzględnienia powództwa w całości, a w ocenie pozwanego do oddalenia powództwa w całości.

Odnosząc się zatem do kwestii prawa materialnego mającego zastosowanie w tej sprawie, trzeba przede wszystkim podnieść, że Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zaistniały warunki do żądania zasądzenia od pozwanego kar umownych, choć uzasadnienie tej oceny nie jest dość jednoznaczne. Wbrew stanowisku Sądu a quo nie jest powszechnie przyjęte w doktrynie i judykaturze, że warunkiem powstania roszczenia o zapłatę kary umownej jest powstanie szkody w jakiegokolwiek wysokości. Sąd Apelacyjny w tym składzie uważa, że dominujące jest stanowisko wskazujące, że odpowiedzialność dłużnika z tytułu kary umownej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest uwarunkowana poniesieniem przez wierzyciela szkody, natomiast jest uwarunkowana pozostałymi przesłankami odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2013 r. w sprawie I CSK 748/12, LEX nr 1396298). Istotę tego pojęcia oddaje także ujęcie zaproponowane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z wyroku z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. akt I A Ca 1119/13 (Lex nr 1430898) stwierdzając, że zastrzeżenie kary umownej stanowiącej w istocie odszkodowanie umowne kreuje na rzecz wierzyciela uprawnienie do domagania się zapłaty niezależnie od wysokości faktycznie poniesionej szkody w oparciu jedynie o zaistnienie zdarzeń w tej umowie przewidzianych (art. 484 § 1 k.c.). Z tego też względu zdarzenia te – podstawy naliczania kary umownej – powinny być interpretowane w sposób ścisły i niebudzący wątpliwości dla dłużnika.

Przy takim ujęciu kary umownej zarzut strony pozwanej dotyczący braku po stronie powodowej szkody wywołanej niewykonaniem przez pozwanego zobowiązania umownego, jest zupełnie bezzasadny, natomiast należało dokonać analizy postanowienia umownego kreującego obowiązek zapłaty przez stronę pozwaną kary umownej. Wbrew zarzutowi pozwanego treść § 4 umowy jest jednoznaczna, precyzyjna i nieobwarowana żadnymi dodatkowymi okolicznościami. Zostało konkretnie wskazane, jaką tkaninę, za jaką kwotę i w jakim czasie podmioty zarządzane przez pozwanego mają nabywać od strony powodowej. Treść całej umowy nie miała charakteru przypadkowego, a okoliczności jej zawarcia są potwierdzone dokumentami wynikającymi z prowadzonego postępowania upadłościowego. Cel gospodarczy tej umowy jest również niewątpliwy – umowa miała złagodzić powodowi skutki upadłości podmiotów powiązanych z pozwanym, stanowić swoistą rekompensatę za zawarcie układu w postępowaniu upadłościowym i jednocześnie pozwoić stronie pozwanej realizować tenże układ w postępowaniu upadłościowym. Umowa została zawarta w warunkach swobody podjęcia decyzji, przy kalkulacji interesu gospodarczego przez obie strony, będące podmiotami profesjonalnie zajmującymi się działalnością gospodarczą. Odwoływanie się przez pozwanego w tych okolicznościach do bliżej niesprecyzowanych zasad współżycia społecznego jest niezrozumiałe i nie może odnieść zamierzonego efektu.

Jak już wskazano, kara umowna stanowi odszkodowanie umowne i przysługuje wierzycielowi jedynie wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Innymi słowy, zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, który zwolniony jest od obowiązku zapłaty kary, gdy wykáže, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że przesłanką dochodzenia zapłaty kary umownej jest wina dłużnika w postaci co najmniej niedbalstwa (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 318/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 80, z dnia 6 października 2010 r., II CSK 180/10, niepubl., z dnia 11 stycznia 2008 r. V CSK 362/07, OSP 2012, nr 7-8, poz. 76, z dnia 21 września 2007 r., V CSK 139/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 44, z dnia 11 marca 2004 r., V CSK 369/03, niepubl., z dnia 11 czerwca 2003 r., III CKN 50/01, niepubl., z dnia 27 czerwca 2003 r. IV CKN 300/01, niepubl., z dnia 11 lutego 1999 r., III CKN 166/98, niepubl., z dnia 27 stycznia 1972 r., I CR 458/71, OSNCP 1972, nr 9, poz. 160, z dnia 2 czerwca 1970 r., II CR 167/70, OSNCP 1970, nr 11, poz. 214, z dnia 19 lutego 1969 r. I CR

580/69, niepubl., z dnia 20 marca 1968 r., II CR 419/67, niepubl. i z dnia 9 listopada 1965 r. I CR 545/63, OSPiKA 1967, nr 4, poz. 97).

W przedmiotowej sprawie dłużnik nie udowodnił, aby brak realizacji umowy był wynikiem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W tym zakresie apelacja strony pozwanej jedynie ponawia argumenty, które strona przedstawiała w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i do których Sąd I instancji już prawidłowo się odniósł. Nie zostało wykazane, aby rozumowanie Sądu Okręgowego było nielogiczne lub sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, co czyni zarzuty apelacji pozwanego bezpodstawnymi.

Pozwany, poza kwestionowaniem samej zasady obciążenia go karami umownymi, podniósł również zarzut miarkowania tychże kar, co zostało uwzględnione przez Sąd a quo. Niewątpliwie zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. dłużnika obciąża obowiązek udowodnienia okoliczności, które uzasadniają miarkowanie kary umownej, a zgodnie z art. 232 k.p.c. dłużnik obowiązany jest wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. W konsekwencji pozwany dłużnik obowiązany jest wskazać i udowodnić podstawę faktyczną tego żądania, a więc przynajmniej jedną z przesłanek art. 484 § 2 k.c., uzasadniającą miarkowanie kary.

Sąd Okręgowy, jak się wydaje, podstaw do miarkowania kary umownej dopatrył się w pierwszej kolejności w stosunku wartości przedmiotu umowy do wysokości kary umownej, przyjmując, że kara umowna wynosi 153.013,30 zł, ale nie wskazując wartości umowy. Rozumowanie to jest dotknięte błędem logicznym. W § 4 umowy wysokość kary umownej nie jest określona w sposób sztywny, karą jest różnica pomiędzy wartością rzeczywistego zakupu tkaniny powlekanej PU w danym miesiącu a przyjętą minimalną kwotą 35.000 zł. A zatem tylko od zachowania pozwanego zależało, jaka będzie wysokość kary umownej za dany miesiąc. Wydaje się, że ewentualnym punktem odniesienia mogłoby być zbadanie minimalnej wartości zakupu tkaniny powlekanej PU do wartości innych transakcji dokonywanych pomiędzy stronami, w szczególności w zakresie zakupu innych tkanin. Jednakże w tym zakresie strona pozwana nie zgłosiła żadnych szerszych danych, które pozwoliłyby ocenić taki stosunek. Można jedynie zwrócić uwagę na fakt, że kwota minimalna 35.000 zł netto zakupu tkaniny powlekanej PU nie była wygórowana, jeżeli zważy się na to, że w 2013 roku, do dnia 27 września 2013 r., ogólny obrót pomiędzy stronami wyniósł średnio 56.682,02 zł netto.

Drugim czynnikiem mającym zadecydować w ocenie Sądu I instancji o miarkowaniu kary umownej, była wysokość szkody doznanej przez powoda, przy czym strona pozwana w ogóle nie udowodniła okoliczności, że powód nie poniósł szkody lub też nie wskazywała nieprawidłowego stosunku kary umownej do szkody powoda. W szczególności nie można przyjąć automatycznie, że okoliczność, iż strony w spornym okresie zawierały również inne transakcje, nie powodowała sama w sobie szkody u powoda.

Trafnie apelacja powoda podnosi, że instytucja miarkowania musi być stosowana ostrożnie i powściągliwie, aby nie zniweczyć podstawowej funkcji kary umownej, jaką jest stymulowanie prawidłowego wykonania zobowiązania. Spółki powiązane z pozwanym zrealizowały prawidłowo umowę jedynie w lutym i marcu 2013 r., potem w maju i czerwcu 2013 r., natomiast poczynając od lipca 2013 r. do grudnia 2013 r. umowa nie była prawidłowo realizowana. Przy czym o ile we wcześniejszym okresie różnice w zakupie tkaniny wynosiły 1.925,93 zł netto i 3.371,85 zł netto, to poczynając od sierpnia 2013 r. spółki powiązane z pozwanym nie realizowały zobowiązań w przeważającej części. Za wyjątkiem listopada 2013 r., zakupy były realizowane na kwoty niższe niż 5.000 zł netto, czyli około 7 razy niższe niż planowane. W grudniu 2013 r. do zakupów w ogóle nie doszło. Umowa miała być realizowana do 1 marca 2015 r. i to w sposób systematyczny. Nie można zatem przyjąć, że zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane.

Rację ma również skarżący powód, że Sąd a quo w ogóle nie uzasadnił przyczyn, dla których zastosował obniżenie kary umownej aż o 75%, co jest obiektywnie bardzo wysokim ograniczeniem.

Reasumując, w ocenie Sądu odwoławczego strona pozwana nie udowodniła przesłanek z art. 484 § 2 k.c. i tym samym nie było podstaw do miarkowania kary umownej. Z tych względów należało z apelacji powoda zmienić zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a apelację pozwanego oddalić zgodnie z art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za obie instancje orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.